

SARAH TULLER

ur. 1922; Piaski



Miejsce i czas wydarzeń	Lublin, dwudziestolecie międzywojenne
Słowa kluczowe	projekt W poszukiwaniu Lubliniaków, projekt W poszukiwaniu Lubliniaków. USA 2010, dzieciństwo, rodzina i dom rodzinny, Feldzamen, Ester

Moja matka – Ester Feldzamen

Moja matka była zupełnie przeciwna. [Rodzice byli jak] woda i ogień. Moja mama tłumaczyła, ale jak coś było za ciężko, czy ona nie wiedziała jak wytłumaczyć, to odpowiedź była: „Jak wyrośniesz, to zrozumiesz” Jak coś było, powiedzmy nawet, seksualne kwestie, co dzieci pytają, to zawsze była odpowiedź: „Jak staniesz się starsza, to zrozumiesz” albo: „Tak jest napisane” Jak kwestia była co do religii: „Dlaczego mi nie wolno? Powiedz mi, co za robota jest przyszyć guzik? Co ja robię?” „Tak jest napisane. Nie wolno pracować. To jest praca. Ludzie zarabiają na życie, to jest praca” To ja mówię: „To pracujesz jak chodzisz na spacer?” „Też pracujesz. Choć na spacer to masz [przyjemność]” „Ja mam przyjemność z szycia” „To nie jest to samo. Tak jest napisane” To są trzy wyrazy. A to zamyka każdą [dyskusję]. Dlaczego mam mieć osobne naczynie, jak to jest porcelana? Ja wiem dlaczego to przyszło, że nam nie wolno jeść mleka i mięsa –bo dawniej mieli te drewniane [naczynia] i było bardzo gorąco, to to przyszło jako zdrowie, to to mleko zostało w tym drzewie i to przyniosło infekcje, i ludzie byli chorzy, i nie można było tak dobrze tego wymyć. To rozumiem. Ale teraz ja używam porcelany. Porcelana nie ma dziur, nie jest *porous*. Dlaczego ja nie mogę używać [porcelany]? „*So it is written*” I jeszcze jedna odpowiedź była. Bo jak zaczynasz [wprowadzać zmiany], to nie wiesz kiedy skończysz. I w późniejszych latach zaczęła pokazywać ubranie. [Jak] myśmy byli mali, to nosiłam spódnicę do końca nogi, że mi nie wolno, nawet palców nie pokazałam. Później podniosłam ją do *ankles*, później podniosłam ją do kolan, później podniosłam... Teraz na ulicy [ludzie] rozebrani, nosi spodnie, że jej cały tyłek wystaje. Pamiętam, pierwszy raz byliśmy z [mamą] na plaży, to były dziewczynki, co mają te *bathing suit* i ten jeden pasek tylko przez... to: „Ona jest naga. Nie tylko naga, ale ona to nosi, żebyś się na nią patrzyła. To jest jeszcze gorzej, bo jak idziesz nago, to ja mogę nie zauważyć, a to jest czerwone, to ja muszę zauważyć” Tak że ona mówi: „Kiedy się zmiany kończą, musimy mieć coś, co nas trzyma. Lubisz, nie lubisz,

musisz mieć coś, co cię trzyma z powrotem” Czy miała rację, czy nie, to ja nie wiem, ale jak mówię o moim życiu, to to było.

Data i miejsce nagrania	2010-12-07, Boynton Beach
Rozmawiał/a	Tomasz Czajkowski
Transkrypcja	Piotr Krotofil
Redakcja	Maria Radek
Prawa	Copyright © Ośrodek "Brama Grodzka - Teatr NN"